

Płacz Ukrainy – KAROL KAWKA

Cichy dom spokojny los
To wspomnienie
Dziś leje krew i płyną łzy
Matka syna błogosławi ma nadzieję
Że zwycięży i powróci jej syn
Mamo droga
Ja wojny nie chciałem
Lecz za wolność i Ojczyznę czas się bić
Ukraina ten mój kraj tak ukochany
I w szeregach swojej armii będę stać
Do ojczyzny innej uciekają
Matki z dziećmi w nieznany czas
Zostawiają swą ojczyznę rozpaczają
W poniewierkę wysłał ich drogi kraj
Mamo droga
Ja wojny nie chciałem
Lecz za wolność i Ojczyznę czas się bić
Ukraina ten mój kraj tak ukochany
I w szeregach swojej armii będę stać
My Polacy Was nie zostawimy
Nas Historia doświadczyła już nie raz
Z Wami w bólu i w rozterce się łączymy
Niech Bóg dobry błogosławi Was
Mamo droga
Ja wojny nie chciałem
Lecz za wolność i Ojczyznę czas się bić
Ukraina ten mój kraj tak ukochany
I w szeregach swojej armii będę stać
Mamo droga
Ja wojny nie chciałem
Lecz za wolność i Ojczyznę czas się bić
Ukraina ten mój kraj tak ukochany
I w szeregach swojej armii będę stać
będę stać





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych